

Jermak Timofiejewicz i początek podboju Syberii

7 czerwca 2013

XVI wiek okazał się przełomowy dla terytorialnego rozwoju państwa moskiewskiego. Po raz pierwszy żądni nowych ziem carowie zwrócili się w stronę rozległych ziem leżących za Uralem. A wszystko dzięki wyprawie pewnego dzielnego Kozaka.

Przed połową XVI wieku dochodziło jedynie do sporadycznych kontaktów handlowych między przedstawicielami moskiewskiego kupiectwa a ludami zamieszkującymi Zachodnią Syberię. Żyjące tam plemiona Ostiaków były ważnymi dostawcami doskonałej jakości futer, które z łatwością znajdowały zbyt zarówno w samym Wielkim Księstwie Moskiewskim, jak i dalej, poza jego granicami. Dostępu do tych bogatych ziem broniły stoki Uralu oraz Chanat Syberyjski – państwo tatarskie powstałe po rozpadzie Złotej Ordy – dlatego rosyjskie placówki handlowe znajdowały się niemal wyłącznie po zachodniej stronie gór oddzielających Europę od Azji.

Dopiero na początku drugiej połowy XVI wieku oba państwa nawiązały kontakty dyplomatyczne na najwyższym szczeblu władzy. Pierwsze poselstwo wysłane przez syberyjskiego chana Jedygera na dwór moskiewski dotarło do celu w 1555 roku. Celem wysłanników było zapewnienie bezpieczeństwa syberyjskiemu państwu, zaniepokojonemu z pewnością niedawnym podbojem chanatów Kazańskiego i Astrachańskiego. Emisariusze złożyli Iwanowi IV hołd lenny, jednak umówiony trybut przybywał bardzo nieregularnie. Car nie zwrócił na to większej uwagi, ponieważ zajęty był działaniami wojennymi w Inflantach. Pogłoski o rzekomych bogactwach czekających tuż za Uralem szybko rozprzestrzeniały się jednak po całym państwie. Dotarły również do przedstawicieli kupieckiego rodu Stroganowów. Zdając sobie sprawę z potencjału drzemiącego w tamtych terenach, rozpoczęli oni starania o oficjalne zezwolenie na

działalność po wschodniej stronie gór.

OSADNICY, KUPCY I OBROŃCY – DZIAŁALNOŚĆ STROGANOWÓW

Wywodzący się z okolic jeziora Onega, członkowie rodu Stroganowów należeli do najbogatszej części moskiewskiego kupiectwa. Na początku XVI wieku utrzymywali regularne kontakty z handlarzami pochodzącymi z Anglii oraz Niderlandów. Do swoich interesów wykorzystywali wykupowanych z niewoli jeńców, których zatrudniali jako przedstawicieli handlowych. W pierwszej połowie XVI wieku do głównych źródeł dochodów członków rodu należały też solanki założone przez Anikieja Stroganowa. 4 kwietnia 1558 roku uzyskał on od Iwana IV oficjalne zezwolenie na założenie szeregu osad po obu stronach rzeki Kamy. Przywilej ten został dodatkowo poszerzony w 1568 roku o ziemie położone dalej na wschód. Głównym warunkiem zgody było nieprzyjmowanie zbiegłych chłopów z zachodnich obszarów państwa.

Dla ochrony ludności konieczna była budowa umocnionych twierdz – ostrogów. Stroganowowie uzyskali od cara zezwolenie na zaciąg niewielkich oddziałów strzeleckich dla obsadzenia posterunków. Do tej roli doskonale nadawali się Kozacy wołżańscy. Pozostawieni sami sobie byli wyjątkowo kłopotliwi, bowiem powodowali wzrost i tak dużego napięcia między Rosją a Chanatem Krymskim będącym wasalem Turcji. Ich przeniesienie na wschodnie pogranicze państwa pozwoliłoby zapobiec łupieżczym najazdom na osady po krymskiej stronie granicy. Iwan IV nie mógł pozwolić sobie na wyczerpujący konflikt z południowym sąsiadem, dlatego zaciąganie Kozaków do obrony przygranicznych ostrogów zdawało się być doskonałym rozwiązaniem.

Tymczasem w lipcu 1573 roku władcą Chanatu Syberyjskiego został Kuczum. Jego wojownicy wtargnęli w granice posiadłości Stroganowów, zabijając przy okazji moskiewskiego posła. Przedstawiciele rodu wykorzystali ten akt agresji i 30 maja 1574 roku uzyskali od cara przywilej pozwalający na niemal nieograniczony podbój ziem za Uralem. Stało się to podstawą

prawną do rozpoczęcia ekspansji terytorialnej na tereny zajmowane przez Chanat Syberyjski. Oczwistym było, że Iwan IV nie zamierza angażować w ten konflikt wojsk państwowych, Stroganowowie musieli więc sami zatroszczyć się o oddziały do przeprowadzenia karnej ekspedycji przeciw Kuczumowi. Kozacy nadawali się do tego doskonale, a na czele ich wyprawy stanął Jermak Timofiejewicz.

POCHÓD ODDZIAŁU JERMAKA

Do dziś nie ustalono dokładnej liczby żołnierzy podległych Jermakowi. Według badaczy oddział mógł liczyć od 800 do 1600 Kozaków. Niepewna jest też data rozpoczęcia wyprawy za Ural: nastąpiło ono między rokiem 1579 a 1582. Do pierwszej konfrontacji z siłami Kuczuma doszło nad brzegiem rzeki Toboł. Mimo dużej przewagi liczebnej przeciwnika Jermakowi udało się pokonać syberyjskie oddziały i zmusić chana do ucieczki. Gdy wieści o starciu dotarły do stolicy Chanatu, Kaszłyku (Iskieru), rozpoczęto ewakuację członków rodziny Kuczuma oraz przebywających w mieście przedstawicieli starszyny tatarskiej. Miasto pozostało praktycznie bez obrony. Fakt ten wykorzystał Jermak, który wkroczył ze swoimi żołnierzami do osady.

Według szacunków liczba wojowników podlegających chanowi wynosiła około 10 tys. Mimo to Kozacy wyekwipowani w europejską broń z łatwością wykorzystywali przewagę techniczną nad posługującymi się prymitywnym orężem przeciwnikami. Zwycięstwo nad armią Kuczuma sprawiło, że pomniejsi plemienni liderzy zaczęli ściągać do tymczasowej siedziby rosyjskiej ekspedycji, aby złożyć hołd nowym władcom. Kozacy postanowili natomiast wysłać do cara swojego przedstawiciela, atamana Iwana Kolco, którego zadaniem było powiadomienie monarchy o skali odniesionych zwycięstw. W owym czasie Iwan IV nie wiedział jeszcze, jak rozległe tereny udało się opanować skromnej liczebnie ekspedycji.

Początkowo car odnosił się do całego przedsięwzięcia ze

znaczną rezerwą, co było spowodowane obawą o nieuniknione osłabienie obrony na ziemiach już wcześniej podległych Stroganowom. Wobec braku wiedzy o zwycięskim rajdzie Jermaka, 16 września 1582 roku władca wystosował do Stroganowów list, w którym nakazywał powrót sił ekspedycyjnych do nadgranicznych ostrogów. Przywiezione przez atamana Iwana Kolco dary sprawiły jednak, iż Iwan IV podjął decyzję o akceptacji działań Stroganowów na Syberii.

Sytuacja polityczna za Uralem zdawała się sprzyjać Kozakom. Wśród arystokracji tatarskiej rozgorzały walki między stronnictwem Kuczuma a zwolennikami wcześniejszej dynastii. Chaos ten próbował wykorzystać Jermak, podporządkowując sobie Ostiaków i zmuszając ich do płacenia daniny zwanej jasakiem. Długotrwałe walki i życie w stanie ciągłego napięcia sprawiły jednak, że wśród Kozaków szerzyło się niezadowolenie. Załódze Kaszłyku zaczął doskwierać głód, który w połączeniu z częstymi napadami tatarskimi sprawił, że liczebność sił Jermaka zaczęła się drastycznie zmniejszać.

W tym samym czasie Kuczum gromadził wojska, aby odzyskać kontrolę nad utraconym miastem. Wyciągnąwszy wnioski z poprzedniego starcia, unikał walnej bitwy i przygotował zasadzkę, dzięki której mógł zniwelować przewagę techniczną Rosjan. W roku 1585 do wojsk kozackich doszły wieści o rzekomej karawanie kupców bucharskich zatrzymanych na drodze do Kaszłyku. Jermak wyruszył 150-osobowym oddziałem na odsiecz handlarzom. Nie znalazłszy nikogo, postanowił rozbić obóz nad brzegiem Irtysza. Tą chwilę wykorzystali wojownicy Kuczuma, którzy zaatakowali Kozaków, spychając ich w stronę rzeki. Wielu żołnierzom udało się wsiąść do łodzi, jednak Jermak wpadł do wody i utonął.

O KROK OD KLĘSKI

Po śmierci wodza pozostali przy życiu Kozacy opuścili Kaszłyk i wrócili w granice Rosji. Wydawało się, że klęska jest nieunikniona a Chanat Syberyjski odrodzi się po ciosie, jaki

zadali mu Kozacy. Zapobiegł temu zwrot w polityce cara. Nowy władca Fiodor I w 1585 roku wysłał na Syberię państwową ekspedycję pod przywództwem Iwana Mansurowa. Stojąc na czele liczącej około 100 osób wyprawy, w tym samym roku dotarł do Kaszłyku. Niestety, w mieście już nie było Kozaków.

Nowy wojewoda, pojmując w jak niezwykle niekorzystnym położeniu są znalazł, wystosował do cara prośbę o militarne wsparcie. Nie zdecydował się jednak pozostać na Syberii i w 1586 roku opuścił Syberię. Władca, zdając sobie sprawę z powagi sytuacji, wysłał do Kaszłyku oddział 300 strzelców pod wodzą przyszłego syberyjskiego gubernatora Wasyla Sukina. Siły te zostały później wsparte dodatkowo przez kolejnych 500 żołnierzy. Niespodziewanym oddechem dla rosyjskich ekspedycji było zamieszanie, jakie powstało w międzyczasie w Chanacie Syberyjskim. Dla Kuczuma zaczęła się trudna konfrontacja na kilku frontach. Oprócz zagrożenia ze strony Rosjan musiał również poradzić sobie z wrogimi Nogajami oraz Kałmukami. Od tej pory żyjący w ciągłym stanie zagrożenia chan niemal całkowicie stracił inicjatywę w konflikcie z Rosjanami.

Dla zabezpieczenia zdobytych ziem Kozacy wybudowali dwa nowe ostrogi: Tiumeń oraz Tobolsk. Późniejsze walki z osłabionym Kuczumem okazały się pasmem sukcesów i zakończyły się całkowitym podbojem Chanatu Syberyjskiego.

Ekspansja sił moskiewskich pod wodzą Jermaka okazała się wielkim sukcesem. Dzięki połączeniu inicjatywy Stroganowów z późniejszym wsparciem ze strony cara, możliwym okazało się powiększenie ziem podległych Moskwie o tereny położone na wschód od zboczy Uralu. Był to pierwszy etap podporządkowania Syberii ukoronowany założeniem Tobolska – ostrogu, który w późniejszym czasie miał stać się jednym z głównych ośrodków, z których wyruszały kolejne wyprawy odkrywcze kierujące się dalej na wschód.

Autor: Konrad Gadera

Źródło: Histmag.org

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

BIBLIOGRAFIA

1. Bazyłow Ludwik, Historia Rosji, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków 2006.
2. Колыванова Мария, Время Ивана Грозного XVI в., ОЛМА Медиа Групп, Москва 2010.
3. Łukawski Zygmunt, Historia Syberii, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981.
4. Покшишевски Вадим, Заселение Сибири, Иркутское Областное Государственное Издательство, Иркутск 1951.
5. Serczyk Władysław Andrzej, Iwan IV, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków 2004.
6. Скрынников Руслан, Ермак, Молодая Гвардия, Москва 2008.